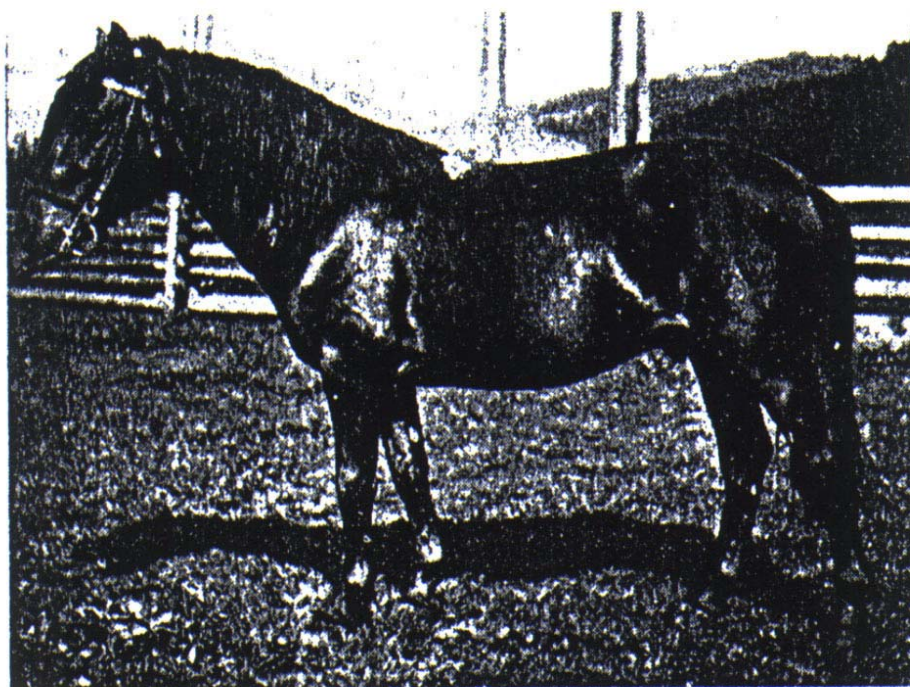


Historia powstawania linii genealogicznych w hodowli koni huculskich

Iwona Tomczyk-Wrona

Pierwszym zorganizowanym ośrodkiem hodowli koni huculskich była utworzona w 1856 r. państwowa stadnina w Łuczynie, folwarku należącym do Radowiec na Bukowinie (wówczas Austro-Węgry), położonym na wysokości 1590 m n.p.m. Zlikwidowana w 1870 r., a następnie założona ponownie w 1877 stadnina w Łuczynie prowadziła działalność do 1914 r., a później na ewakuacji w Waldhof (Austria) do 1918 r. Zgromadzony tam najlepszy materiał hodowlany (także z okolic Żabiego), dobrze prowadzona selekcja i wychów młodzieży w trudnych warunkach górskich procentowały wytworzeniem doskonałych ogierów i wysokiej jakości klaczy zarodowych.

To w Łuczynie wyłoniły się rody męskie ogierów: Miszka (ur. w 1871 r., c. gn.), Stri-bul (ur. w 1873 r., j. gn.), Czeremosz (ur. w 1883 r., c. gn.), Taras (ur. w 1878 r., c. gn.), wszystkie pochodzące z rumuńskiej części Huculszczyzny. Najbardziej jednak rozpowszechniły się rody ogierów: **Hroby** (j. gn.), urodzonego w 1895 r. na terenie obecnej Rumunii i **Goral**, urodzonego w 1899 roku w Żabiem, które utrzymały się po dzień dzisiejszy w państwach prowadzących hodowlę koni huculskich. Później wyróżniły się ogiery: **Gurgul** (ur. w 1924 r., gn.) i **Polan** (ur. w 1929 r., sk. gn.), obydwie urodzone w powiecie kossowskim oraz rumuńskie **Ousor** (ur. w 1929 r.) i **Pietrosu**.



Ogier Polan (ur. w 1929 r.) – *Polan stallion (b. 1929)*

Stadnina w Łuczynie miała również duże znaczenie dla hodowli koni huculskich w Polsce poprzez oddziaływanie na górskie okręgi dawnej Małopolski Wschodniej. Do 1914 roku stanowiła ona główny ośrodek produkcji materiału zarodowego do hodowli koni huculskich w całym kraju. Po rozpadnięciu się monarchii austro-węgierskiej powstały trzy ośrodki hodowli koni huculskich: w Rumunii, Polsce i byłej Czechosłowacji. Obecnie stadnina w Łuczynie znajduje się na obszarze Rumunii, reaktywowana po obydwu wojnach światowych.

Po I wojnie światowej galicyjska część Huculszczyzny znalazła się ponownie na terytorium Polski, gdzie kolejny raz rozpoczęto starania w kierunku rozwoju populacji koni rasy huculskiej.

W 1937 r. stanowiło na terenie Małopolski Wschodniej 37 ogierów uznanych, należących do właścicieli prywatnych lub samorządowych, z których 18 pochodziło z rodu Goral, 13 z rodu Hrobego, 1 z rodu Tarasa, 1 z rodu Wipczaka, 1 z rodu Ispasa i 3 oryginalne huculy nie należące do wyżej wspomnianych rodów.

W okresie II wojny światowej hodowla koni huculskich poniosła ogromne straty. Na terenie Polski pozostało tylko kilka państwowych ogierów huculskich i grupa sześciu klaczy. Oprócz tego, przybyła do Polski razem z końmi rewindykowanymi z Niemiec stawka 12 klaczy i jednego ogiera, nazwanego później **Wujek** (ur. w 1942 r., c. mysz., jak można było sądzić z paleń z rodu Goral), pochodzenia węgierskiego.

Materiał, który dostał się do Polski po wojnie z Węgier, nie posiadał żadnej dokumentacji hodowlanej. Udokumentowane głębsze rodowody miały jedynie ogiery, które pochodziły z austriackiej wówczas, państwowej stadniny koni w Łuczynie.

I znów historia zatoczyła koło. Ponownie rozpoczęto żmudną pracę odbudowywania погоłowia koni rasy huculskiej. W maju 1959 r. stan huculów wynosił 95 sztuk, w tym 31 klaczy stadnych i 2 ogiery: Wipczyj (ur. w 1939 r., kary) i Cedryt (ur. w 1949 r., mysz.).

W 1959 r. Ministerstwo Rolnictwa nabyło do stadniny w Siarach dwa ogiery czołowe z Czechosłowacji: **Hroby 21** (ur. w 1945 r., gn.), będący kontynuatorem rodu Hrobego i **Cukor Gurgul-5** (ur. w 1953 r., gn.), który zapoczątkował w Polsce linię Gurgula.

Następny import ogierów z Czechosłowacji, ze stadniny w Topolciankach nastąpił w 1967 r. Były to **Goral X** i **Hroby V-22**. W tym okresie można było już wyodrębnić linie żeńskie: rodzina węgierskiej klaczy 443 Wrona, rodzina klaczy Nakoneczna – urodzonej we wsi Nakoneczna, pow. Jaworów, rodzina klaczy 3015 Jagoda – ur. w pow. Nowy Sącz, rodzina 93 Polanka z Żabiego poprzez jedyną córkę Pastuszkę, rodzina klaczy Bajkałka i rodzina 1418 Czeremchy.

Nowy ród męski **Pietrosu** został wprowadzony do hodowli polskich huculów w 1978 r. poprzez import z Rumunii ze stadniny w Łuczynie ogiera **Pietrosu VI-111** (ur. w 1974 r., gn.). Sprowadzono wówczas również z Rumunii ogiera **Goral XIII-4** (ur. w 1968 r., mysz.), następnego kontynuatora rodu Goral.

Kolejny import ogierów z rumuńskiej stadniny koni huculskich w Łuczynie nastąpił w 1996 r. Sprowadzono wówczas trzy ogiery. Dwa spośród nich: **Hroby XXI-50** (ur. w 1992 r., mysz.) i **Prislop IX-81** (ur. w 1993 r., gn.) skierowane były do stadniny koni huculskich w Gładyszowie, natomiast **Ousor VIII-50** (ur. 1992 r., gn.) przeznaczony został jako reproduktor do stadniny w Odrzechowej.

Założyciele poszczególnych rodów męskich, które wywarły wpływ na hodowlę koni huculskich w polskiej hodowli:

(Po.) - POLAN (ur. w 1929 r.)

(Gu.) - GURGUL (ur. w 1924 r.)

(Go.) - GORAL (ur. w 1898 r.)

(Pr.) - PRISLOP (zasadniczo jest to odgałęzienie z linii GORALA, ale obecnie można przyjąć, że jest to nowy ród męski)

(Hr.) - HROBY (ur. w 1899 r.)

(Pt.) - PIETROSU

(Ou.) - OUSOR (ur. w 1929 r.)

Studiując dostępną literaturę na temat historii powstawania rasy koni huculskich, o wiele więcej informacji możemy uzyskać o ogierach biorących udział w tworzeniu rasy, co jest właściwie zrozumiałe ze względu na dużo większą rolę ogiera w procesie hodowlanym niż klaczy. Sięgając wstecz, niestety bardzo mało możemy znaleźć informacji o konkretnych klaczach. Przeważnie są to tylko ogólne dane, mówiące

o liczebności pogłowia w danym okresie.

Jak już wspomniałam, pierwszym zorganizowanym ośrodkiem hodowli koni huculskich była utworzona w 1856 r. państwowa stadnina koni w Łuczynie. Dla polepszenia pogłowia koni huculskich sprowadzono wówczas do stadniny 2 ogiery i 10 klaczy „szekeli” z Siedmiogrodu. Stawka „szekeli” przeniesiona na Huculszczyznę, uzupełniona miejscowym materiałem, przetrwała w Łuczynie zaledwie 16 lat. Stadnina zo-

stała zlikwidowana, a klacze sprzedano okolicznej ludności. W 1877 r., kiedy reaktywowano stadninę w Łuczynie, zakupiono do niej klacze z terenu: Gajnę, Kitkę, Łuczynę, Kamionkę, Łukową, Żurawinę, Magurę, Mechnę, Tatarkę i Boboikę. Materiał ten dał początek nowej stadninie. Hodowla rozwijała się pomyślnie również w terenie. I tak, w 1898 r. liczba klaczy huculskich wynosiła ok. 800 szt., co było bardzo znaczącą ilością biorąc pod uwagę koleje losu tej rasy.



Klacz Pastuszka (ur. w 1930 r.)
Pastuszka more (b. 1930)

Na pierwszym pokazie koni 9 września 1899 r. w Żabiem doprowadzono 360 koni. Klacze podzielono na trzy grupy:

- 1) od 5. roku wzwyż ze źrebiętami ssącymi i odsadzonymi;
- 2) 3-letnie nie stanowione, 4-letnie stanowione i nie stanowione, 5-letnie stanowione;
- 3) jedno- i 2-letnie źrebice.

Na podstawie prezentowanego materiału dokonano ogólnej oceny klaczy huculskich:

- za dobre uznano konie wyłącznie hodowli miejscowej – przeważnie srokate, a za jeszcze lepsze – kare, prawdopodobnie po karym ogierze sprowadzonym z Polski;

- konie po ogierach rządowych z Kosowa i Żabiego określono jako niejednolite;
- za najgorsze, bez żadnej wartości hodowlanej, uznano konie po węgierskich ogierach górskich.

Niestety, I wojna światowa poczyniła wśród koni huculskich wielkie spustoszenie. Duża ich liczba została wzięta do armii, a następnie podczas okupacji rosyjskiej część pogłowia huculskiego została przekrzyżowana z rosyjskimi ogierami różnego kalibru. Górale huculscy chętnie wówczas stanowili swoje klacze nie tylko lżejszymi ogierami z nizin, lecz także niestety i ciężkimi. Skutek był taki, że młodych koni typowo huculskich prawie nie było.

W 1924 r. Michał Holländer, zastępca kierownika Państwowego Stada Ogierów w Sądowej Wiszni, w celu ratowania tej rasy postanowił przeprowadzić rejestrację klaczy huculskich na terenach Huculszczyzny. Odnalazł w terenie 323 klacze, które zaliczył do czterech kategorii. Pierwsze trzy kategorie obejmowały klacze w typie wybitnie huculskim, dające ładne i rasowe potomstwo. Czwarta kategoria zawierała klacze, z których dopiero po kilku pokoleniach można było dojść przy racjonalnej hodowli do typu huculskiego.

I tak, z 323 klaczy do I kategorii M. Holländer zaliczył 11 szt., do II – 85 szt., do III – 108 szt. i do IV – 119 szt.

W pierwszej połowie października 1925 r. odbyło się pierwsze od czasu wojny, a zarazem pierwsze w niepodległej Polsce premiowanie koni huculskich. Doprowadzono wówczas 140 ogierków i 427 klaczy. Nagrodę otrzymało 7 ogierków i 94 klacze. Najlepszy materiał zgromadzono w Żabim. Wyróżniała się tam szczególnie stawka 58 klaczy maści srokatej – szerokie, głębokie, doskonale ozebrowane, spodem długie, na krótkich, silnych nogach. Materiał żeński górował jakością i wyrównaniem typu nad ogierami.

W latach 1925-1937 zarejestrowano ogółem 829 klaczy huculskich.

Rok	Liczba klaczy
1925	324
1927	20
1928	14
1929	7
1930	30
1933	5
1934	149
1935	47
1936	51
1937	10

Po brakowaniach stan klaczy w 1938 r. wynosił 418 szt.

Hodowcy koni tej rasy od 1925 roku zrzeszeni byli w Związku Hodowców Koni Rasy Huculskiej z siedzibą w Kosowie, ówczesny powiat stanisławowski. Związek podlegał Lwowskiej Izbie Rolniczej i prowadził księgę rodową koni rasy huculskiej. Zamierzano nawet wydać księgę stadną dla koni tej rasy.

M. Holländer w 1938 r. pisał „Przedwcześnie byłoby wyliczać linie żeńskie, bo księga rodowa prowadzona od 1924 r. rozporządza zbyt małym materiałem, niektóre jednak klacze zapowiadają się na matki trwałych linii żeńskich”. Z klaczy zapisanych wówczas do księgi rodowej 77 pochodziło po ogierach z rodu Goral, 28 po ogierach z rodu Hrobego, 3 po ogierze z rodu Ispas, 2 po ogierach z rodu Taras.

Niestety, przyszedł kolejny pogrom koni huculskich. W okresie II wojny światowej hodowla ta poniosła niepowetowane straty. Na terenie Polski pozostała tylko grupa sześciu klaczy huculskich zakupionych przez Stadnię Koni Racot do prac w ogrodzie. Oprócz tego, razem z końmi rewindykowanymi z Niemiec przybyła do Polski stawka 12 klaczy pochodzenia węgierskiego.

Główny teren hodowli koni huculskich – województwo stanisławowskie – odłączono od Polski w 1945 r., a Małopolski Związek Hodowców Koni we Lwowie, który się tą hodowlą zajmował, przestał istnieć wraz z całą dokumentacją. Uratowana bardzo nieznaczna ilość koni huculskich pozostała przeważnie bez żadnych dowodów stwierdzających ich pochodzenie. Materiał, który dostał się do Polski po wojnie z Węgier, również nie posiadał żadnej dokumentacji hodowlanej.

W I tomie Księgi Stadnej Koni Rasy Huculskiej, wydanej w 1962 roku, zamieszczono 43 klacze, zarówno hodowli państwowej, jak i prywatnej oraz nawet te, które nie miały jeszcze potomstwa. Chodziło na początku o każdą dobrą klacz, a uwagę zwracano przede wszystkim na typ i pokrój.

W II tomie Księgi Stadnej Koni Rasy Huculskiej, wydanej w 1967 roku, wpisanych jest 119 klaczy i przedstawione są początki linii żeńskich klaczy: Wrona, Nakoneczna, Jagoda (Góralka nowosądecka), Polanka, Bajkałka, Czeremcha, Srocza. W późniejszym czasie rodziny te ugruntowały się oraz pojawiły się kolejne linie zapoczątkowane przez klacze: Wydra, Agatka, Wołga, Laliszka, Reda, Żyrka i Gurgul V-23.

Założycielki linii żeńskich w polskiej hodowli koni huculskich:

(A) - AGATKA Pisanka (ur. w 1943 r., gn. sr.)

(B) - **BAJKALKA** (ur. w 1944 r., gn.)
(C) - **CZEREMCHA** (ur. w 1941 r.),
(F) - **WRONA** (ur. w 1934 r., kara), klacz pochodzenia węgierskiego
(G) - **GURGUL** - Gurgul V-23 (ur. w 1974 r., gn.), importowana w 1983 r. z CSRS, założyła w Polsce linię
(J) - **GÓRALKA NOWOSĄDECKA** – Jagoda (ur. w 1937, gn.)
(L) - **LALISZKA** (ur. w 1945 r., gn.)
(N) - **NAKONECZNA** (ur. w 1934 r., gn.)
(O) - **WOŁGA** (ur. w 1936 r.), klacz pochodzenia węgierskiego,
(P) - **POLANKA** – Pastuszka (ur. w 1928 r., sk. gn.)
(S) - **SROCZKA** (ur. w 1947 r., gn. sr.)

(T) - **ŻYRKA** – Sekunda, poprzednie oznaczenie linii (Q) zmieniono na (T) ze względu na trudności z nazewnictwem koni
(W) - **WYDRA** (ur. w 1929 r., gn.) – Wyderka (ur. w 1946 r., j. gn.),
(Z) - **REDA** (ur. w 1948 r., sk. gn.)

Obecnie koniom huculskim nadaje się imiona zaczynające się na literę przypisaną linii żeńskiej, z której wywodzi się matka nazywanego konia.

Szczegółowe informacje o liniach zawarto w książce: Iwona Tomczyk-Wrona – Linie genealogiczne polskich koni huculskich”.

ORIGIN OF GENEALOGICAL LINES IN HUCUL HORSE BREEDING

Summary

The available literature on the origin of Hucul horses reveals much more information on Hucul stallions involved in the breed establishment. This is understandable due to the greater role of stallions than mares in the breeding process. There is little information on particular mares, with mostly general data on the population size in different periods. The first organized centre for Hucul breeding was the Łuczyn stud (now Romania) established in 1856. The best breeding material, well-conducted selection and rearing of young animals under harsh mountain conditions resulted in the creation of excellent stallions and high-quality breeding mares. The Łuczyn stud was also important for Hucul horses bred in Poland due to its influence on the mountain districts of the former East Małopolska region. Before 1914, this stud was the main centre for the production of horse breeding material for all Hucul studs in Poland. At present, Hucul horses in Poland are bred on the basis of 7 male lines and 14 female lines.



Stawka koni huculskich na pastwisku (fot. I. Tomczyk-Wrona)